

# Europejskie Mistrzostwa Parkieciarzy

Marcin Witkowski

W Poznaniu podczas targów HomeDecor odbyły się Europejskie Mistrzostwa Młodych Parkieciarzy. W zawodach wzięło udział 14 zawodników reprezentujących osiem krajów.

Zwyciężył reprezentant Włoch Thomas Gafriller, drugie miejsce zajął Niemiec Florian Killinger, a trzecie Austriak Thomas Reiner.

Była to ósma edycja zawodów. Po raz drugi mistrzostwa odbyły się w Polsce. Za pierwszym razem miały miejsce w Bielsku Białej w 2000 roku.

Zawodnicy podczas dwudniowych zmagania na płycie o powierzchni 1 mkw. układali i wykańczali wzór konkursowy. Wykorzystano elementy parkietu dębowego i jesionowego. Według opinii ekspertów, zadanie nie było łatwe. Kluczowe znaczenie miało ustalenie kolejności montowania elementów i odpowiednie wytrasowanie wzoru.

Wszelkich wyjaśnień udzielali zawodnikom członkowie jury podczas spotkania informacyjnego, które odbyło się na dzień przed otwarciem imprezy. W tym samym czasie doradcy techniczni Bosch i Festool (firm sponsorskich dostarczających maszyny do cięcia) odpowiadali na pytania zawodników dotyczące obsługi pił i osprzętu.

Żadne duże przedsięwzięcie nie może odbyć się bez sponsorów, dlatego przy organizacji tych zawodów zwrócono się do firm branży parkieciarskiej o wsparcie. Na apel odpowiedziało wiele firm, które, oprócz pieniędzy, przeznaczyły swoje wyroby potrzebne do wykonania prac konkursowych. Firma Parkiet Hajnówka dostarczyła elementy parkietowe. Od firmy Janser Polska zawodnicy dostali nie tylko materiały ściernie

i maszyny do szlifowania, ale także spodnie robocze i buty. Najliczniej reprezentowana była branża chemii do instalacji i wykańczania powierzchni podłóg drewnianych. Zawodnicy mogli wybierać pomiędzy klejami Artelit, Bochem, Wakol, Mapei, Maximus, Uzin. Oleje dostarczyły firmy: Blanchon, Loba Novol, Uzin. Wśród sponsorów imprezy znaleźli się również Domalux, Plastor i Profi-Parkiet.

Pierwszy dzień zawodów przeznaczony był na ułożenie i zamocowanie wzoru konkursowego. Poprzedniego wieczora zawodnicy zastanawiali się nad najlepszym rozplanowaniem i kolejnością układania elementów. Dlatego wszyscy szybko przeszli od trasowania do cięcia elementów. Praca posuwała się szybko, i już w przerwie na lunch wśród publiczności dały się słyszeć pierwsze komentarze. Pod koniec dnia na giełdzie kibiców faworytów było dwóch: Thomas Gafriller z Włoch i Witold Śledź, reprezentujący Polskę. Wskazywano również na wyrównany poziom prac pozostałych zawodników. Wieczór zawodnicy spędzili w kręgielni, gdzie odbyły się zawody na najlepszego młodego parkieciarza w kręgle. Zwycięzcą w tych zawodach został Witold Śledź.

Drugi dzień zawodów przeznaczony był na wyszlifowanie i wykończenie prac. Ponieważ czas przeznaczony na ten etap pracy jest krótki, jedynym dopuszczonym sposobem wykończenia powierzchni jest olejowanie.

Jury obradowało ponad dwie godziny. W końcu uzgodniło werdykt.

Heinz Brehm na zakończenie zawodów powiedział: „Poziom prac był bardzo wyrównany, aczkolwiek udało nam się znaleźć różnice, dzięki którym możliwe było ustalenie pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca. Ważne jest, aby wziąć udział w tych zawodach”.

Kolejny konkurs odbędzie się w 2012 roku w Czechach.



**Marek Kuć, Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Parkieciarzy,** komentując poziom zawodów podczas obrad jury, powiedział: „Wzór był bardzo trudny, więc ten, kto ukończył pracę, musiał wykazać się bar-



Zawodnicy

*dużo dużą wiedzą i umiejętnościami parkieciarskimi. Uważam, że biorąc pod uwagę młody wiek zawodników, należy przyznać, że wyniki są bardzo dobre. Na tym tle, trzeba powiedzieć, Polacy są w czołówce. Wykazali najwyższy kunszt. Moim zdaniem Witold Śledź powinien wygrać te zawody. Obserwuję kolejną edycję zawodów i muszę powiedzieć, że są pewne podobieństwa wśród zawodników pochodzących z różnych krajów. Zależy to od przygotowania zawodowego w tych państwach”.*

**Dariusz Kozera, Prezes SPP:**

### **Dlaczego Mistrzostwa Europy Młodych Parkieciarzy odbywają się w Polsce?**

*Myślę, że jest to zasługa naszych parkieciarzy. Polski parkieciarz jest dzisiaj cenionym w Europie rzemieślnikiem. To uznanie przełożyło się również na uznanie ze strony Europejskiego Stowarzyszenia Parkieciarskiego (EUFA), które już po raz drugi powierzyło Polsce organizację tej imprezy.*

### **Czy mieliście kłopoty z finansowaniem tej imprezy w obliczu światowego kryzysu?**

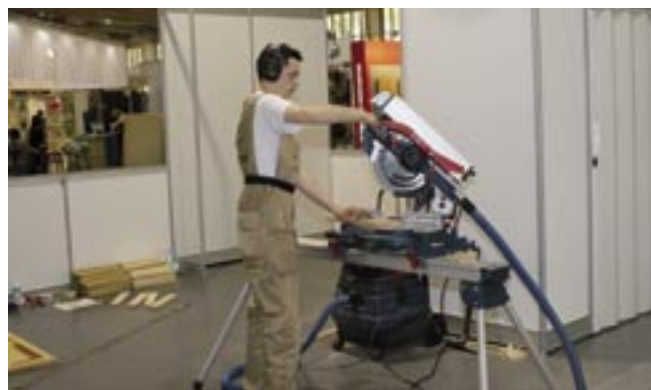
*Nie mogę tego potwierdzić. Jak zwykle, sponsorzy z naszej branży stanęli na wysokości zadania. Muszę podkreślić, że bez nich ta impreza nie doszłaby do skutku. Przy okazji tej imprezy mogliśmy również liczyć na*



Odprawa przed zawodami



Wzór konkursowy



Thomas Gafriller



Thomas Reiner zajął III miejsce



Thomas Gafriller – zwycięzca konkursu



Florian Killinger zająć II miejsce



Witold Śledź

*przychyłość i pomoc ze strony Międzynarodowych Targów Poznańskich.*

**Czy ta impreza może być krokiem zmierzającym do integracji naszego środowiska parkieciarskiego?**

*Zdecydowanie tak. Tego rodzaju imprezy o charakterze międzynarodowym zbliżają nas. Moim zdaniem nie ma mowy o rozdzwieku w środowisku parkieciarskim. Świadczyć o tym może bardzo przyjemna i koleżeńska atmosfera podczas zawodów. Co najwyżej, można mówić o podziale między władzami istniejących stowarzyszeń.*

**Czy na Mistrzostwach Europy możemy mówić również o mistrzowskim poziomie zawodów?**

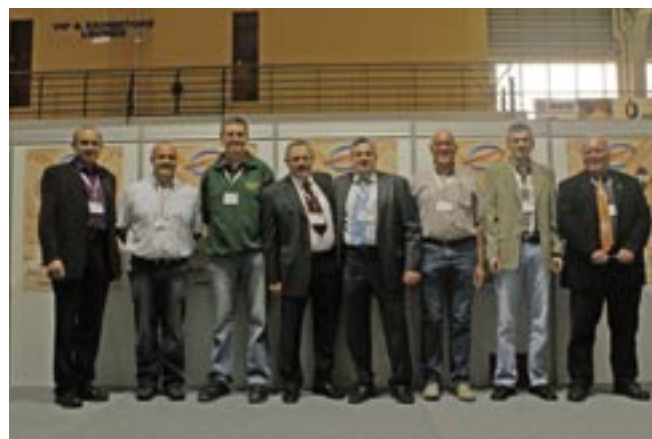
*Moim zdaniem zdecydowanie, tak. Ci młodzi zawodnicy zostali w swoich krajach wyłonieni podczas eliminacji. Są więc najlepszymi z najlepszych. Dowodem kunsztu tych chłopców są przywiezione przez nich prace pozakonkursowe. Obserwując jakość i precyzję ich wykonania jestem przekonany, że niejeden doświadczony parkieciarz mógłby się od nich czegoś nauczyć.*

**Czy parkieciarze będą mieli kolejne Mistrzostwa?**

EUFA powstała na początku lat dziewięćdziesiątych. Powołana została w celu profesjonalnej nauki i promocji rzemiosła parkieciarskiego. W ramach tych zadań nawiązano współpracę pomiędzy szkołami uczącymi zawodu w Niemczech i Rumunii, gdzie otwarto klasę parkieciarską w szkole zawodowej.

Ważnym, niestety nie osiągniętym celem, było uczestnictwo przedstawicieli organizacji w komisjach przygotowujących europejskie normy związane z branżą.

Najwyraźniejszym przejawem działalności EUFA jest wspieranie narodowych organizacji parkieciarskich podczas przygotowywania i przeprowadzania Europejskich Mistrzostw Młodych Parkieciarzy. W założeniach konkursy te miały być świętem parkieciarskim, okazją do spotkań i poznawania się młodych ludzi z różnych krajów wykonujących ten sam zawód. Sam konkurs przedstawiano jako pretekst do spotkania. Starano się lokalizować imprezę w ramach targów branżowych związanych pośrednio lub bezpośrednio z branżą. Nie zawsze się to udawało.



Jurorzy konkursu

Postulatowi integracji młodych parkieciarzy z Europy, jako głównemu powodowi rozgrywania Europejskich Mistrzostw Młodych Parkieciarzy, nigdy nie udało się przebić. Emocje związane z międzynarodową rywalizacją brały górę nad uczestnikami i kibicami.

Wydaje się, że emocje wzięły również górę podczas obrad jury konkursu, które odbyły się w maju w Poznaniu. Zaplanowane 30 minut na zliczenie punktów przyznanych każdemu zawodnikowi nie wystarczyło. Ponad dwie godziny potrzebowano do ustalenia werdyktu. Nie spotkałem nikogo, kto podzielałby w pełni decyzje jury. Należałem do tej grupy i jestem zdania, że skrzywdzono naszego reprezentanta Witolda Śledzia. W opinii wszystkich kibiców, w tym mistrzów parkieciarskich i sędziów wielu zawodów, Witek miał pewne miejsce na podium. Wydaje się, że to zdanie podzielała również część jurorów, skoro tak długo nie mogli dojść do porozumienia. Nawet wśród zawodników widać było zdziwienie i zaskoczenie werdyktem. I to chyba jest największa strata na tych zawodach – utrata zaufania do osób, z których młodzi ludzie powinni brać przykład.

## Walne Zebranie

Podczas pierwszego dnia zawodów odbyło się Walne Zebranie Europejskiego Stowarzyszenia Parkieciarskiego (EUFA P+F), na którym Heinz Brehm, Prezes organizacji, przedstawił sprawozdanie finansowe oraz podsumował działalność EUFA za ubiegły rok. Przeprowadzono wybory zarządu. Na stanowisko Prezesa ponownie wybrano Heinza Brehma.

Wiceprezesami zostali Jorg Schulein z Niemiec i Hanspeter Lugstein z Austrii. Ponadto do zarządu dokooptowano czterech nowych członków. Wśród nich znalazł się Dariusz Kozera – prezes Stowarzyszenia „Parkieciarze Polscy”. Pozostali nowo wybrani członkowie zarządu to: Jiri Dvorak z Czech, Razvan Dobre z Rumunii i Paul Fischnaller z Włoch.

Uzupełnienie władz EUFA jest bez wątpienia dobrym posunięciem. Zwiększona została grupa osób mogących wspierać codzienną pracę organizacji. Dzięki zaangażowaniu przedstawicieli innych państw, środowiska parkieciarskie tam działające mają szansę skuteczniej włączyć się w działania na rzecz branży na poziomie europejskim. □



Artelit



Blanchon



Bochem



Domalux



Festool



Janser



Küberit



Loba-Wakol



Mapei



Loba-Wakol



Profi-Parkiet



Uzin



V33